



**You have downloaded a document from  
RE-BUS  
repository of the University of Silesia in Katowice**

**Title:** Co logopeda słyszy we współczesnych polskich kazaniach? : zadania logopedy w kształceniu kaznodziejów

**Author:** ks. Leszek Szewczyk

**Citation style:** Szewczyk Leszek ks. (2013). Co logopeda słyszy we współczesnych polskich kazaniach? : zadania logopedy w kształceniu kaznodziejów. W: K. Węsierska, N. Moćko (red.), "Profilaktyka logopedyczna w praktyce edukacyjnej. T. 2" (S. 92-103). Katowice : Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego



Uznanie autorstwa - Użycie niekomercyjne - Bez utworów zależnych Polska - Licencja ta zezwala na rozpowszechnianie, przedstawianie i wykonywanie utworu jedynie w celach niekomercyjnych oraz pod warunkiem zachowania go w oryginalnej postaci (nie tworzenia utworów zależnych).



UNIWERSYTET ŚLĄSKI  
W KATOWICACH



Biblioteka  
Uniwersytetu Śląskiego



Ministerstwo Nauki  
i Szkolnictwa Wyższego

ks. Leszek Szewczyk

## Co logopeda słyszy we współczesnych polskich kazaniach? Zadania logopedy w kształceniu kaznodziejów

*O MALUCHACH*

*Tylko maluchom nie nudziło się w czasie kazania*

*stale mieli coś do roboty*

*oswajali sterczące z ławek zdechłe parasole z zawistnymi łapkami*

*klękali nad upuszczonym przez babcię futerałem jak szczypawką*

*pokazywali różowy język*

*grzeszników drapali po wąsach sznurowadeł*

*[...]*

*wymawiali jak fonetyk otwarte zdziwione „O”*

*kiedy ksiądz zaciął się na ambonie*

*— ale Jezus brał je z powagą na kolana.*

ks. Jan Twardowski

Słowa księdza Jana Twardowskiego, choć we właściwej dla niego pogodnej formie, zwracają uwagę na niezwykle trudne zadanie stojące przed współczesnymi kaznodziejami. Od współczesnego kaznodziei wymaga się profesjonalizmu. Każdy głosiciel słowa Bożego powinien mieć świadomość, że jest dla wielu słuchaczy wzorem zachowań językowych — słuchacze niejednokrotnie przejmują je i naśladują, nawet jeśli wypowiedzi zawierają uchybienia czy błędy. W niniejszym artykule, po wstępnym doprecyzowaniu terminologii, ukazane zostaną najczęściej spotykane

w wypowiedziach kaznodziejskich błędy systemów: leksykalnego, gramatycznego i fonologicznego. Zaprezentowana również zostanie metodyka postępowania logopedycznego wśród studentów przygotowujących się do posługi kaznodziejskiej.

## Terminologia

Niezbędne do dalszych rozważań wydaje się doprecyzowanie następujących pojęć: *przepowiadanie słowa Bożego*, *homilia*, *kazanie*, *język kaznodziejski*, *logopedia* i *kultura żywego słowa*. Pojęcia te mają różnorakie znaczenia i definicje, niekiedy w znacznym stopniu od siebie odbiegające. Precyzyjne ich zdefiniowanie powinno ułatwić analizę treści niniejszego opracowania. Specyfika kościelnego przepowiadania polega na ściśle określonej treści, różnej od wszystkich innych przemówień publicznych, a jest nią słowo Boże. Homilia i kazanie w swej istocie są słowem Bożym w słowie ludzkim kaznodziei skierowanym do konkretnego człowieka. Wyróżnia się w nich dwie warstwy: teologiczną — jest słowem Bożym, i antropologiczną — jest mową człowieka (PRZYCYNA, 1994). Bardzo często terminy *homilia* i *kazanie* stosowane są zamiennie i bardzo widoczny jest brak jednoznacznego rozróżnienia tych jednostek przepowiadania kaznodziejskiego. Homilia jest jednostką przepowiadania w kontekście sprawowanej liturgii, stanowi jej integralną część, a kazanie i konferencja są jednostkami przepowiadania poza tym kontekstem. Kazanie jest jednostką przepowiadania słowa Bożego dokonującego się poza kontekstem liturgicznym (SIWEK, 2006).

Z punktu widzenia stylistycznego język homilii i kazania jest „gatunkiem literackim należącym do stylu retorycznego, ten zaś z kolei — obok stylu potocznego — jedną z odmian języka mówionego” (SAMBOR, 1988: 59). Przepowiadanie kaznodziejskie zalicza się do grupy wypowiedzi wtórnie mówionych. Jest to oficjalna odmiana polszczyzny mówionej, zbliżona do języka pisanego. Najczęściej wypowiedzi te są uprzednio przygotowane, napisane, a następnie wygłoszone. Język kazania jest odmianą języka literackiego w jego normatywno-dydaktycznej formie. Może on być nacechowany elementami języka potocznego, który charakteryzuje się większą dowolnością w doborze słów, jest ekspresywny. Język ten, wraz z artystycznym i naukowym, przynależy do języka narodowego; z niego czerpie i go zachowuje. W języku mówionym wyróżnia się trzy odmiany stylu potocznego: najniższy — kiedy użytkownicy języka nie panują nad włas-

nym sposobem wystawiania; średni — język codziennej, zwykłej rozmowy; wysoki — zbliżony do pisanej polszczyzny literackiej i używany w sytuacjach oficjalnych. Homilia i kazanie ze względu na swój oficjalny charakter powinny być wygłoszone stylem wysokim (KUREK, 1994). Język kazania ma odpowiadać wymogom języka mówionego, a jednocześnie powinien pozostać językiem „artystycznym”, odbiegającym od potocznego, który jest nieadekwatny do treści głoszonego orędzia. Językowa strona wypowiedzi kaznodziejskiej: technika wypowiedzi, wymowa i środki pozawerbalne (gesty), odsłaniając zewnętrzną stronę osobowości głosiciela, stanowią w teź wypowiedzi element najdelikatniejszy.

Zdaniem Ireny Styczek, logopedia (gr. *logos* — słowo, *paideia* — wychowanie) jest nauką o kształtowaniu prawidłowej mowy, usuwaniu wad wymowy oraz nauczaniu mowy w wypadku jej braku lub utraty. Tak rozumianej logopedii stawia się dwie grupy zadań: usuwanie wad wymowy oraz kształtowanie prawidłowej mowy i doskonalenie mowy już ukształtowanej. Odchylenia w mowie mogą dotyczyć zasobu słownictwa (systemu leksykalnego), umiejętności posługiwania się formami gramatycznymi (systemu gramatycznego) oraz realizacji fonemów i ich percepcji (systemu fonologicznego). Chociaż logopedia najwięcej uwagi poświęca systemowi fonologicznemu, to jednak zajmuje się całością zagadnień związanych z procesem komunikowania się (STYCZEK, 1980). Przez pojęcie *kultura języka* można rozumieć komunikowanie się za pomocą słowa zarówno pisanego (drukowanego), jak i mówionego. Tak rozumiana kultura języka podejmuje zagadnienia: poprawności gramatycznej, regulowanej świadomie stosowanymi w praktyce normami; bogactwa w zakresie leksyki i frazeologii oraz zróżnicowania stylistycznego; wreszcie poprawności wymowy i wypowiedzania się (KRAM, 1995).

## Zaburzenia systemu językowego u kaznodziejów

System językowy to uporządkowany zbiór znaków i norm językowych umożliwiający porozumiewanie się w obrębie danej społeczności. Zaburzenia systemu językowego mogą dotyczyć systemu leksykalnego, systemu gramatycznego i systemu fonologicznego.

### System leksykalny

Piotr Urbański zauważa, że „homilie nie spełniają swej roli. Może dlatego, że są nudne, albo że nie wiadomo, o czym mówi głosiciel, lub że

są głoszone niewłaściwym językiem” (URBAŃSKI, 1994: 67). Na trudności w dostosowaniu języka kaznodziejskiego do możliwości percepcyjnych słuchaczy zwraca uwagę również biskup Józef Życiński: „Nie jest rzeczą łatwą wypracowanie języka, w którym niepojęte Boże tajemnice przedstawiałoby się w sposób trafiający zarówno do sprzątaczek, jak i potencjalnych noblistów. Niewątpliwie jest natomiast, że bardzo często prawdy wiary usiłuje się przekazywać w języku, który nie trafia już do nikogo. Te same patriotyczne kazania, których dwadzieścia lat temu słuchano ze wzruszeniem, wywołują dziś albo rozbawienie, albo agresję” (ŻYCIŃSKI, 1998: 249). Do zaburzeń systemu leksykalnego w przepowiadaniu kaznodziejskim można zaliczyć między innymi: żargon teologiczny, nasycenie wypowiedzi religijną frazeologią oraz nadmierne uwspółcześnianie wypowiedzi kaznodziejskiej.

#### ■ Żargon teologiczny

Współczesny język homilii i kazań powinien być prosty, żywy, konkretny, zrozumiały dla współczesnych ludzi, a więc taki, który jest przez słuchacza uważany za własny, za swój, z zachowaniem kanonu piękna i poprawności. Nie można więc w homilii posługiwać się językiem hermetycznym, „przeteologizowanym”. Głosiciele słowa Bożego często nadużywają obcych wyrazów, technicznych terminów, naukowych sformułowań (DYK, 2005). Z teologicznego żargonu współczesnych homilii pochodzą wyrażenia typu: „ekonomia zbawienia”, „ekonomia Nowego Testamentu”, „pełnia czasu”, „plan Boży”, „zewnętrzne formy usprawiedliwienia”, „uczestnik zbawienia”, „depozyt wiary”, „czas narzędziem zbawienia”, „negatywne zachowanie przykazań”, „posługa Kościoła” (JANIEC, 2005).

#### ■ „Pobożna” frazeologia

Wielu współczesnych kaznodziejów nadużywa języka nasyczonego religijną frazeologią, co czyni ich wypowiedź niezrozumiałą dla dzisiejszych słuchaczy. Nadużywane przez kaznodziejów zwroty trącające dewocją są nie do pogodzenia z kreatywnością, a często i komunikatywnością wypowiedzi skierowanej do słuchaczy. Kreatywność, a więc umiejętność stworzenia nowego, świeżego, odpowiedniego, zrozumiałego dla słuchaczy określenia, jest szczególnie potrzebna w dzisiejszym przepowiadaniu. Ewentualne użycie trudnego do zrozumienia związku frazeologicznego wymaga prostego tłumaczenia po jego zastosowaniu (ŁYSY, 2011). Tymczasem kościelni mówcy uciekają się do niezrozumiałych wyrażań i zwrotów. Często można spotykać wyrażenia typu: „dzieła duchowe”, „droga odnowy”, „niebieski chleb”, „zadatek przyszłej chwały”, „pełnia Bóstwa”, „w świetle Chrystusa”, „tron łaski”, „podnosić się z upad-

ków”, „zaprzec się siebie”, „wznosić królestwo”, „podjąć wyrzeczenia”, „podjąć modlitwę” (JANIEC, 2005).

■ Nadmierne uwspółcześnienie

Cechą charakterystyczną języka przepowiadania kaznodziejskiego powinny być spontaniczność i autentyzm. Taki język powinien opierać się na osobistym doświadczeniu religijnym kaznodziei i nie może być przekazem zespołu zakazów i nakazów. Język będący odbiciem doświadczenia kaznodziei ma u odbiorców obudzić często zatracone poczucie sacrum (BROŃSKI, 2005). Kaznodzieje usiłują niekiedy na siłę uwspółcześnić język przepowiadania, co powoduje zbliżenie tego języka do języka potocznego i budzi u słuchaczy skojarzenia przeszkadzające w należyтым odbiorze i zrozumieniu religijnego sensu wypowiedzi. Trzeba więc wystrzegać się zbyt natrętnego unowocześniania języka (BAJEROWA, 1995). W języku wielu kaznodziejów można dostrzec brak równowagi pomiędzy nadmiernym patosem i potocznością, która w konsekwencji prowadzi do trywializacji czy nawet wulgaryzacji. O ile pewna doza patosu może być jeszcze dopuszczalna, o tyle wyrażenia swobodne i żargonowe uznawane są za niestosowne (PRZYCZYNA, SIWEK, 1999). Współcześnie kaznodzieje ulegają niekiedy modzie panującej w mediach, w których dominuje zabawa i sensacja. Media przyzwyczaiły odbiorców, że to, co nie jest zabawne i atrakcyjne, pozbawione jest wartości. Kaznodzieje, zwłaszcza młodzi i zafascynowani kulturą masową, próbując naśladować zachowania typowe dla mediów, używają środków, które wprawdzie podnoszą atrakcyjność wypowiedzi, niekoniecznie jednak sprzyjają poważnym i głębokim przemyśleniom. Kaznodzieja staje się wówczas „zabawiaczem” skupiającym uwagę bardziej na sobie niż na Bogu (KOWALSKI, 2009).

### System gramatyczny

We współczesnym przepowiadaniu słowa Bożego dominuje przeświadczenie o potrzebie stosowania w kaznodziejstwie kompozycji, czyli logiczno-psychologicznego rozkładu homiletycznego tworzywa. Wymagają tego prawa logiki rządzące myśleniem kaznodziei i słuchaczy oraz prawa kierujące procesem komunikacji międzyludzkiej. Wykroczeniem przeciwko tym prawom są homilia lub kazanie, będące zbiorem niepowiązanych z sobą logicznie zdań, niezmierzających do jakiegoś jasno sprecyzowanego celu, będących jedynie słowną ekspresją aktualnego stanu duchowo-intelektualnego kaznodziei. Takie kaznodziejstwo zniechęca do słuchania słowa Bożego, sprawiając swoją formą wrażenie, że nie ma ono dla współczesnego człowieka większego znaczenia i nie wytrzymuje konkurencji ze

środkami społecznego komunikowania (SZEWCZYK, 2009). Dla współczesnego słuchacza homilia jest atrakcyjna, gdy konstrukcje myślowe stosowane przez kaznodzieję są krótkie i proste, a przejścia między nimi płynne. Wygłaszane zdania powinny być też proste i krótkie. W głoszeniu słowa Bożego powinno się unikać złożonych wyjaśnień i zawiłości. Zdecydowanie korzystniejsze jest użycie czasowników w formie czynnej niż biernej, gdyż to forma czynna jest bardziej dynamiczna i łatwiej zrozumiała. Wskazane są częste powtórzenia, zwłaszcza kiedy wygłaszane zdanie jest szczególnie ważne (DYK, 2005). W najnowszych badaniach językoznawczych wskazuje się na częsty brak poprawności językowej w różnego typu wypowiedziach kaznodziejskich. W badaniach tych wskazano liczne błędy natury gramatycznej i stylistycznej. Kaznodzieje często nie dostrzegają różnicy pomiędzy językiem mówionym i pisany oraz pomiędzy polszczyzną gwarową, regionalną i potoczną. Niestety, coraz powszechniej uwidacznia się brak świadomości językowej wśród księży, słaba znajomość i niedostateczne stosowanie przez nich zasad kultury języka ojczystego (ZAWILSKA, 1998).

### **System fonologiczny**

Badania nad fonetyczną płaszczyzną oficjalnej odmiany języka mówionego księży prowadziła Halina Kurek. Badania te pozwoliły na określenie ogólniejszych tendencji rozwoju języka przepowiadania kaznodziejskiego. Wśród analizowanych wypowiedzi księży można wyodrębnić trzy typy wymowy.

Typ pierwszy jest reprezentowany przez księży posługujących się językiem literackim zgodnie z normą poprawnej wymowy polskiej. Są to księża świadomie dbający o stronę brzmieniową swoich wypowiedzi, które nacechowane są starannością i poprawnością wymowy.

Drugi typ cechuje wymowa niestaranna i reprezentowany jest przez liczną grupę księży, którzy nie zwracają uwagi na formę przekazywanego tekstu, dbając wyłączenie o jego treść. Homilie i kazania głoszone są od strony brzmieniowej niestarannie, a niektóre głoski artykułowane są niezgodnie z normą obowiązującą w ogólnej odmianie polszczyzny mówionej. Może to świadczyć o braku kompetencji w zakresie kultury żywego słowa. Teksty wygłaszane są zazwyczaj zbyt szybko, z nieodpowiednią intonacją i wreszcie z niedbałą artykulacją. Wygłaszane w ten sposób homilie i kazania są bardzo trudne w odbiorze.

Trzeci typ charakteryzuje wymowa znacznie odbiegająca od norm polszczyzny ogólnej i jest reprezentowany przez największą grupę kaznodziejów. W grupie tej można wyrazić dwie bardzo różniące się od siebie postawy. Odejście od obowiązujących norm poprawnościowych związane

jest z jednej strony z przesadną dbałością o poprawność językową homilii i kazań, z drugiej zaś — z brakiem świadomości określonych, zautomatyzowanych artykulacji, niezgodnych z podsystemem fonetycznym polszczyzny ogólnej. Taka forma artykulacji najczęściej nabywana jest w dzieciństwie. Omawiana grupa kaznodziejów ma zwykle zakodowaną macierzystą gwarową normę językową albo normę wtórną literacką. Wyuczona w dzieciństwie norma gwarowa jest powodem różnych przeszkód w komunikacji. Chcąc je zminimalizować lub całkowicie usunąć, kaznodzieje starają się pozbyć swych nieliterackich cech językowych, wzorując się głównie na języku pisanym. To powoduje coraz powszechniejsze występowanie w kościołach nowej odmiany polszczyzny, uznawanej przez głoszących słowo Boże za poprawną, lecz będącą w rzeczywistości językiem pseudoliterackim (KUREK, 1994).

### **Błędy wokalizacji**

Owocne przepowiadanie słowa Bożego wymaga od kaznodziei profesjonalizmu przejawiającego się między innymi w odpowiedniej dykcji, modulacji, sile głosu, tempie wygłaszania jednostki przepowiadania słowa Bożego. Kaznodzieja powinien umieć przechodzić w swej wypowiedzi od monologu do dialogu, przy czym w zdecydowanej większości przypadków będzie to dialog wirtualny, a nie rzeczywisty. Monolog może być także nudny i nieskuteczny. Dlatego kaznodzieja powinien nadać swej mowie walor dynamiki i konkretności, inaczej jego wypowiedź stanie się monotonna. Kaznodziejski monolog powinien więc przyjąć formę przekazu sposobu życia, pobudzać w słuchaczu poczucie uczestnictwa, aktywną i osobistą odpowiedź (DYK, 2005). Jednym z największych błędów kaznodziejskich w przepowiadaniu słowa Bożego jest monotonia, czyli pewna równomierność i ospałość wypowiedzi. Halina Zielińska wymienia charakterystyczne cechy monotonii wypowiedzi: jednakowe tempo mówienia, bez różnic i zmian, tzw. mówienie jednym tchem, słabe uwzględnienie pauz w tekście, jednakowe natężenie głosu, przemawianie na jednym, jednakowym dźwięku, bez różnic intonacyjnych (wysokościowych), stosowanie jednakowej barwy głosu, brak wyróżnienia w tekście ważnych określeń i brak akcentów logicznych (ZIELIŃSKA, 1996).

Niedawno prowadzone badania empiryczne pozwalają na wyodrębnienie trzech odmiennych wzorców wokalizacji kaznodziejskiej: wokalizacji aktywnej, wokalizacji biernej oraz wokalizacji moralizatorskiej. Wokalizacja aktywna związana jest z dynamicznym sposobem głoszenia słowa Bożego. Kaznodzieja mówi z zaangażowaniem, poprawnie artykułuje głoski, stosuje różną melodykę i akcent. Wokalizacja bierna jest charaktery-



styczna dla osoby czytającej tekst lub mówiącej w sposób pasywny i obojętny, a całość wypowiedzi sprawia wrażenie monotonii. Kaznodzieja nie jest zaangażowany i wygłasza tekst bez emocji. Wokalizacja moralizatorska odznacza się tonem pełnym patosu i sztuczności. Tempo jest jednostajne, a sposób mówienia przypomina nienaturalne deklamowanie wzniosłych tekstów (KROK, FORTUNA, 2001).

## Zadania logopedy w kształceniu kaznodziejów

Przyszli kaznodzieje poznają zagadnienia związane z teorią i praktyką głoszenia słowa Bożego w ramach zajęć z przedmiotu pod nazwą „homiletyka”. Formacja homiletyczna jest zespołem oddziaływań w ramach formacji kapłańskiej, mających na celu uzdolnienie głosicieli słowa Bożego do kompetentnego kaznodziejstwa we współczesnym świecie. Odnowa przepowiadania słowa Bożego wymaga stałej formacji teologicznej i duchowej kaznodziejów. Współczesne czasy wymagają od kaznodziei odnowionego zaangażowania duszpasterskiego i trwającej przez całe życie troski o osobiste uświęcenie przez pracę nad sobą i pełnioną posługą. Z tego względu kapłani wymagają stałej formacji, uważanej za jedno z najdelikatniejszych i najważniejszych zadań, od których zależy przyszłość ewangelizacji ludzkości (SZEWCZYK, 2009).

Formacja intelektualna w seminariach duchownych opiera się na założeniach wyznaczonych przez *Ratio studiorum*. W ramach tej formacji problematykę logopedyczną podejmował przedmiot „fonetyka pastoralna”. Fonetyka pastoralna to dział fonetyki, zajmujący się przystosowaniem prawidłowości głosu i mowy do celów duszpasterskich. Nazwa *fonetyka pastoralna* została wprowadzona do literatury przez ks. Stanisława Wilczewskiego w 1929 roku. Od 1971 roku fonetyka pastoralna jest wykładana w seminariach duchownych, zastępując zajęcia z dykcji i sztuki przemawiania, wchodzące wcześniej w program zajęć z homiletyki (BASISTA, 1989).

Fonetyka pastoralna jest dziedziną praktyczną, łączącą elementy fonetyki artykulacyjnej i logopedii, zwłaszcza zaś logopedii artystycznej (kultury żywego słowa) i logopedii korekcyjnej. Fonetyka artykulacyjna jest często ujmowana jako element składowy gramatyki języka polskiego lub też jako część logopedii (DRAGUŁA, 2001).

Program zajęć z fonetyki pastoralnej zaproponowany przez *Ratio studiorum* ma „zapoznać studentów z fizjologią ośrodków nerwowych i narzą-

dów mowy, z zasadami prawidłowości oddechu, artykulacji i modulacji głosu oraz przypomnieć reguły dotyczące poprawnego posługiwania się mową ojczystą z jednoczesnym podaniem zasad przemawiania i zachowania się na ambonie” (*Ratio studiorum*, 1999: 200).

Dotychczasowe zajęcia z fonetyki pastoralnej, które od 2001 roku dla studentów Wyższego Seminarium Duchownego w Katowicach odbywają się na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Śląskiego, od roku akademickiego 2004/2005 noszą nazwę „emisja głosu”. Celem tych zajęć jest osiągnięcie przez studenta pewnej wyższej niż przeciętna sprawności w artykulacji, dykcji i emisji głosu. Kapłan jako kaznodzieja i katecheta jest odpowiedzialny za przekaz orędzia zbawienia, jak również, pełniąc swoją posługę słowem, odpowiada za kształtowanie poprawności językowej swoich słuchaczy.

W programie zajęć, zgodnie z wcześniej przytoczonym *Ratio studiorum* omawiane są następujące tematy:

- 1) fizjologia ośrodków nerwowych i narządów mowy;
- 2) zasady prawidłowego oddechu, artykulacji i modulacji głosu;
- 3) reguły poprawnego posługiwania się mową ojczystą;
- 4) zasady przemawiania i zachowania się na ambonie;
- 5) umiejętność poprawnego czytania słowa Bożego w liturgii.

Wstępną czynnością, którą wykonuje logopeda, jest diagnoza mowy przyszłych kaznodziejów. Chodzi tutaj przede wszystkim o zaburzenia mowy (np. *seplenienie*, *jąkanie*, *bełkot*). Indywidualne przesłuchanie każdego studenta jest na tym etapie nieodzowne. Druga grupa zagadnień to fizjologia mowy, w ramach której student zapoznaje się z procesem powstawania głoski. Kolejna grupa zagadnień to kształtowanie poprawności językowej, czyli zapoznanie studentów z obowiązującymi normami ortofonicznymi (zasadami poprawnej wymowy). Ostatnia grupa zagadnień, określana jako kultura żywego słowa (logopedia artystyczna), ma na celu wyuczenie umiejętności estetycznego wyrażenia wypowiedzi silnie nacechowanej emocjonalnie i głosowej interpretacji tekstu. Diagnozy mowy studentów dokonuje się podczas spotkania ze studentami pierwszego semestru specjalności pastoralnej. Studenci mają za zadanie odczytanie dowolnego, krótkiego fragmentu *Pisma Świętego*. Jeżeli prowadzący zajęcia zdiagnozuje zaburzenia mowy, zaleca studentowi odpowiednie ćwiczenia i kontroluje efekty terapii podczas kolejnych spotkań, najczęściej odbywających się w ramach konsultacji prowadzonych podczas dyżuru na Wydziale Teologicznym. Wśród zaburzeń występujących u studentów poddanych diagnozie mowy najczęściej występują: seplenienie (*sygmatyzm* — nieprawidłowa realizacja głosek dentalizowanych, jednego, dwóch lub wszystkich

trzech szeregów, tj. *ś, ź, ć, dź, s, z, c, dz, sz, ż, cz, dż*), reranie (*rotacyzm* — nieprawidłowa realizacja głós*ki* *r*), jąkanie (zaburzenie płynności, tempa i rytmu mówienia spowodowane nadmiernym napięciem mięśni oddechowych, fonacyjnych i artykulacyjnych), tachylalia (bardzo szybkie tempo mówienia, powodujące opuszczanie albo powtarzanie sylab lub słów) (SZEWCZYK, 2009).

## Zakończenie

Wśród kaznodziejów oraz słuchaczy homilii i kazań często panuje przekonanie o kryzysie kaznodziejstwa. Dlatego kapłanowi tak bardzo potrzebna jest sprawność językowa, którą nabędzie w ramach studiów. Wielu kandydatów zgłaszających się do seminariów duchownych ma liczne braki w tym zakresie. Często są to zaburzenia wymagające pomocy specjalisty — logopedy.

*Homilie jak ciężkie indyki  
jakby ktoś przyszedł  
porozmawiać z nikim  
Jezus na śmierć rozebrany  
bosy  
prosi o słowa świeże  
wilgotne od rosy*

ks. Jan Twardowski

## Bibliografia

- BAJEROWA I., 1995: *Szanse języka religijnego w świetle kultury masowej*. W: ADAMEK Z., red.: *Teologia — kultura — współczesność*. Tarnów, Wydawnictwo Biblos, s. 99—113.
- BASISTA W., 1989: *Fonetyka pastoralna*. W: WALKUSZ J. i in., red.: *Encyklopedia katolicka*. T. 5. Lublin, Wydawnictwo Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, kol. 376—377.
- BROŃSKI W., 2005: *Język kazań i zachowania niewerbalne kaznodziei w służbie nowej ewangelizacji*. „Przegląd Homiletyczny”, nr 9, s. 123—132.
- DRAGUŁA A., 2001: *Dydaktyka fonetyki pastoralnej*. W: TWARDY J., red.: *Dydaktyka homiletyki*. Katowice, Wydawnictwo Księgarni św. Jacka, s. 40—51.

- DYK S., 2005: *Atrakcyjny sposób przepowiadania homilijnego*. W: SŁOTWIŃSKA H., red.: *W służbie Bogu i ludziom*. Lublin, Polihymnia, s. 133—152.
- JANIEC Z., 2005: „Język liturgiczny” i język homilii wyrazem komunikacji interpersonalnej. W: SŁOTWIŃSKA H., red.: *W służbie Bogu i ludziom*. Lublin, Polihymnia, s. 143—152.
- KOWALSKI J., 2009: *Siedem grzechów głównych*. „W drodze”, nr 6, s. 26—34.
- KRAM J., 1995: *Zarys kultury żywego słowa*. Warszawa, Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne.
- KROK D., FORTUNA E., 2001: *Znaczenie wokalnych elementów struktury kazania dla jego recepcji*. „Studia Teologiczno-Historyczne Śląska Opolskiego”, nr 21, s. 181—213.
- KUREK H., 1994: *Odpowiedzialni za słowo, czyli o oficjalnej odmianie polszczyzny mówionej księży*. W: PRZYZYNA W., red.: *Fenomen kazania*. Kraków, Wydawnictwo M., s. 162—176.
- ŁYSY H., 2011: *Liturgiczne i pozaliturgiczne przepowiadanie do dzieci w Kościele w Polsce po Soborze Watykańskim II. Teoria i praktyka*. Opole, Wydawnictwo Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Opolskiego.
- PRZYZYNA W., 1994: *Słowo Boże i ludzkie w kazaniu. Charakterystyczne cechy kazania jako utworu mówionego*. W: KURZOWA Z., ŚLIWIŃSKI W., red.: *Współczesna polszczyzna w odmianie opracowanej (oficjalnej)*. Kraków, Wydawnictwo Universitas, s. 167—170.
- PRZYZYNA W., SIWEK G., 1999: *Język Kościoła w Polsce pod koniec drugiego tysiąclecia. Próba opisu*. „Ateneum Kapłańskie”, nr 3, s. 335—354.
- Ratio studiorum. Program studiów w seminariach duchownych w Polsce*, 1999: W: *Zasady formacji kapłańskiej w Polsce*. Częstochowa, Wydawnictwo Kurii Metropolitalnej, s. 135—221.
- SAMBOR J., 1988: *O języku współczesnych kazań polskich. Próba opisu*. W: KARPLUK M., SAMBOR J., red.: *O języku religijnym. Zagadnienia wybrane*. Lublin, Wydawnictwo Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, s. 59—68.
- SIWEK G., 2006: *Kazanie*. W: KAMIŃSKI R., PRZYGODA W., FIJAŁKOWSKI M., red.: *Leksykon teologii pastoralnej*. Lublin, Towarzystwo Naukowe KUL Jana Pawła II, s. 366—371.
- STYCZEK I., 1980: *Logopedia*. Warszawa, PWN.
- SZEWCZYK L., 2009: *Odnova przepowiadania słowa Bożego w (archi)diecezji katowickiej po Soborze Watykańskim II. Studium homiletyczne*. Katowice, Wydawnictwo Księgarni św. Jacka.
- URBAŃSKI P., 1994: *Kazanie i retoryka*. W: PRZYZYNA W., red.: *Fenomen kazania*. Kraków, Wydawnictwo M., s. 67—82.
- ZAWILSKA D., 1998: *O poprawności językowej w tekstach kazań*. W: MICHALEWSKI K., red.: *Język w mieście. Problemy kultury i poprawności*. Łódź, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, s. 45—55.
- ZIELIŃSKA H., 1996: *Kształcenie głosu*. Lublin, Wydawnictwo Muzyczne Polihymnia.
- ŻYCIŃSKI J., 1998: *Niewidzialne światło*. Kraków, Wydawnictwo Znak.

Leszek Szewczyk, priest

What does a speech-language therapist hear in Polish sermons? –  
how to train (sermon) preachers

#### Summary

Two layers can be distinguished in sermons and homilies: the theological layer (God's Word) and the anthropological layer (human speech). Sermon preachers should be aware of the fact that for many listeners they are models of pronunciation whose speech patterns are often imitated, be that with or without pronunciation mistakes. The paper discusses the most common lexical, grammatical or phonological mistakes made by sermon preachers. Speech therapy methods for the future sermon preachers are also presented.

Leszek Szewczyk, Priester

Was kann ein Logopäde in gegenwärtigen polnischen Predigten hören?  
Die Aufgaben des Logopäden bei der Predigerausbildung

#### Zusammenfassung

In Homilien und Predigten werden zwei Ebenen unterschieden: theologische (Gotteswort) und anthropologische (menschliche Sprache). Ein Prediger muss dessen bewusst sein, dass er vielen Hörern als ein Vorbild für Sprachanwendung dient — die Hörer übernehmen und ahmen zwar oftmals nach, auch eine fehlerhafte Sprache. Im vorliegenden Artikel werden die in Predigten meistens begangenen lexikalischen, grammatischen und phonologischen Fehler gezeigt. Der Verfasser bringt uns auch näher, die von den Theologiestudenten angewandten logopädischen Methoden.